https://dx.doi.org/10.18778/7969-150-0.19

Konrad Łuczak

Argument pragmatyczny w wykładni prawa administracyjnego

1. Wprowadzenie

Wykładnia obowiązujących przepisów prawa stanowi odwieczny i wciąż aktualny przedmiot dogmatyki prawa administracyjnego. Jedną spośród istotnych funkcji, jakie ona spełnia w dziedzinie wykładni prawa administracyjnego, jest ustalanie dyrektyw interpretacyjnych, które nadają się do stosowania podczas analizy obowiązujących przepisów prawnych oraz ich „opracowanie", tzn. uzasadnienie, przedstawienie sposobu robienia z nich użytku i wskazanie sytuacji lub kryteriów zastosowania[1]. Przedsięwzięcia realizowane na tym polu można podzielić na dwie grupy ze względu na ich relację do praktyki prawniczej: w pierwszej znajdują się te, które postrzega się jako cele „same w sobie", abstrahujące od praktyki i zainteresowane wyłącznie prawem obowiązującym, natomiast w skład drugiej wchodzą przedsięwzięcia uwzględniające praktykę na różne sposoby[2]. W tym ostatnim przypadku dogmatyka prawa administracyjnego koncentruje się w głównej mierze na analizowaniu i ocenianiu wykładni operatywnej organów administracji publicznej i sądów administracyjnych oraz na wysuwaniu przekonujących rozwiązań problemów interpretacyjnych, jakie wyłaniają się w sprawach rozstrzyganych przez te podmioty[3]. Przedmiotem niniejszego opracowania jest przedsięwzięcie zorientowane na praktykę.

Działalność dogmatyki prawa administracyjnego w obu wyróżnionych nurtach opiera się na przyjmowanych *explicite* lub *implicite* twierdzeniach, założeniach czy intuicjach dotyczących wykładni prawa, a zwłaszcza jej przedmiotu, metodologii,

---

[1] B. Brzeziński, *Podstawy wykładni prawa podatkowego*, Gdańsk 2008, s. 5–6; T. Rabska, *Swoistość prawa administracyjnego a reguły wykładni prawa – kilka uwag dyskusyjnych*, [w:] J. Zimmermann (red.), *Koncepcja systemu prawa administracyjnego*, Warszawa 2007, s. 676–681.

[2] Wskazany podział odpowiada klasycznej i współczesnej wersji dogmatyki prawa – zob. J. Wróblewski, *Wybrane zagadnienia metodologiczne dogmatyki prawa*, [w:] idem (red.), *Zagadnienia metodologiczne prawoznawstwa. Materiały z sesji naukowej. Łódź, 27–28 marca 1980 r.*, Wrocław 1982, s. 121–122.

[3] E. Łętowska, *Kilka uwag o praktyce wykładni*, „Kwartalnik Prawa Prywatnego" 2002, z. 1, s. 34.

celów i granic. Jeżeli w konkretnym przypadku dogmatyka prawa administracyjnego czerpie w tym zakresie z dorobku teorii prawa, to mamy do czynienia z przejawem integracji wewnętrznej prawoznawstwa w wersji jednopoziomowej bądź wielopoziomowej. Istota zjawiska integracji wewnętrznej prawoznawstwa polega na

> zbliżeniu do siebie pod względem teoretycznym i metodologicznym różnych, choć w jej przypadku pozostających w ścisłym przedmiotowym pokrewieństwie dyscyplin, na koordynacji ich badań i doprowadzeniu do współpracy między tymi dyscyplinami[4].

Podczas gdy ujęcie jednopoziomowe zakłada, że przenosi się konkretną konstrukcję pojęciową lub metodologiczną z jednej dyscypliny prawoznawstwa do innej, to perspektywa wielopoziomowa jest bardziej zaawansowana i oznacza, że integracja obejmuje wielokierunkową działalność w obszarze kilku dyscyplin[5].

Na procesy integracyjne w sferze wykładni prawa, zachodzące jednokierunkowo od teorii ku dogmatyce, do których ogranicza się niniejsze opracowanie, wpływają zarówno pod względem ich przebiegu, jak i wyników rozmaite czynniki, spośród których główną rolę odgrywają: teoria prawa, paradygmat dogmatyki oraz kultura interpretacyjna praktyki. Na pierwszy plan wysuwa się teoria prawa, bowiem przedsięwzięcia integracji wewnętrznej opierają się na określonych koncepcjach teoretyczno-metodologicznych i aparaturze pojęciowej, wypracowanej w teorii prawa[6]. Pogląd ten okazuje się słuszny także w przypadku szczegółowych nauk z zakresu prawa publicznego, intensywnie korzystających z osiągnięć prawoznawstwa dotyczących wykładni prawa, w tym pojęć i koncepcji wykładni[7].

Nadrzędna pozycja teorii nie jest bynajmniej równoznaczna ze zdeprecjonowaniem znaczenia paradygmatu dogmatyki prawa administracyjnego i praktyki orzeczniczej, ponieważ to ze względu na potrzeby istniejące w tych dziedzinach realizuje się przedsięwzięcia integracyjne. Poza tym reprezentują one zespół poglądów na temat wykładni prawa administracyjnego na tyle mocno ugruntowanych, że wyklucza to automatyczne ich odrzucenie, jeżeli zbliżenie teorii i dogmatyki ma się powieść, a nie przerodzić w zawłaszczanie problematyki wykładni prawa administracyjnego przez tę pierwszą dyscyplinę.

Siła oddziaływania na proces integracyjny paradygmatu dogmatyki prawa administracyjnego oraz kultury interpretacyjnej praktyki orzeczniczej zmienia się w zależności od ujęcia go jako projektu czysto badawczego,

---

[4] K. Opałek, [w:] K. Opałek, J. Wróblewski, *Prawo, metodologia, filozofia, teoria prawa*, Warszawa 1991, s. 142.

[5] A. Kozak, [w:] A. Bator (red.), *Wprowadzenie do nauk prawnych. Leksykon tematyczny*, Warszawa 2008, s. 39; K. Opałek, *op. cit.*, s. 143.

[6] K. Opałek, *op. cit.*, s. 144–145.

[7] A. Bator, *Uniwersalny charakter teorii wykładni prawa w związku z podziałem na prawo publiczne i prywatne*, [w:] P. Kaczmarek (red.), *Lokalny a uniwersalny charakter interpretacji prawniczej. Z zagadnień teorii i filozofii prawa*, Wrocław 2009, s. 65.

zmierzającego np. do opracowania nowej koncepcji naukowej, bądź jako projektu kulturowego, mającego na celu realne uwzględnienie i odzwierciedlenie lub przekształcanie stanowisk lub zachowań w istniejącej kulturze prawnej. W pierwszym przypadku oddziaływanie wydaje się słabsze, bowiem obowiązujące w dogmatyce i praktyce poglądy o wykładni prawa mają status założeń, którymi badacz swobodnie dysponuje w granicach reguł metodologicznych, a więc może je akceptować, modyfikować bądź odrzucać jednorazowymi decyzjami w ramach projektu badawczego[8]. Natomiast inaczej rzecz się ma w drugim przypadku, gdzie podstawę silniejszego oddziaływania tworzy uznanie poglądów o wykładni prawa administracyjnego za obiektywnie istniejące fakty instytucjonalne, składające się na określoną, historycznie ukształtowaną kulturę prawną; sprawia to, że badacz nie operuje nimi w sposób arbitralny, lecz zmuszony jest je respektować, chociaż może proponować ich zmiany (lub uchylenie), z tym, że ich ewentualne urzeczywistnienie przebiega w sposób skomplikowany i długotrwały[9].

Pomimo faktu, iż teoria prawa reprezentuje wobec pewnych zagadnień ze sfery wykładni prawa jednolite poglądy, natomiast w przypadku innych odmienne, byłoby niesłuszne, a nawet szkodliwe, gdyby przedsięwzięcia integracyjne ograniczyć tylko do zagadnień, co do których panuje całkowita zgoda na gruncie teorii. W następstwie przyjęcia założenia stanowiącego, że przedsięwzięcia integracyjne służą głównie pozyskiwaniu przez dogmatykę prawa administracyjnego koncepcji, twierdzeń i pojęć wypracowanych w teorii, aby rozwiązywać za ich pomocą problemy związane z wykładnią prawa administracyjnego, należy przychylić się do wniosku, że dopuszczalne i pożądane są również przedsięwzięcia fragmentaryczne. Obejmują one niektóre koncepcje, twierdzenia i pojęcia z grupy poglądów konkurujących ze sobą w określonej sprawie, np. dynamicznych teorii wykładni, ujęć i roli zasad prawa, czy też rozumienia wykładni *contra legem*. Istnienie odmiennych stanowisk nie wyklucza tego, iż jedno (kilka) z nich okaże się użyteczne w dogmatyce, co dostatecznie uzasadnia realizację nawet fragmentarycznego przedsięwzięcia integracyjnego.

Mając powyższe na uwadze, celem niniejszego opracowania jest próba zbliżenia teorii prawa i dogmatyki prawa administracyjnego w przedmiocie argumentu pragmatycznego, będącego dość złożonym narzędziem służącym do wykładni przepisów prawa. Poszukuję odpowiedzi na pytania o dopuszczalność i przydatność stosowania argumentu pragmatycznego przez dogmatykę prawa administracyjnego, co stanowi formę jego weryfikacji na gruncie tej dogmatyki[10]. Do głów-

---

[8] L. Morawski, *Kilka uwag na temat wykładni*, [w:] S. Wronkowska (red.), *Polska kultura prawna a proces integracji europejskiej*, Kraków 2005, s. 32.

[9] Ibidem, s. 32–35.

[10] J. P. Tarno, *Naczelny Sąd Administracyjny a wykładnia prawa administracyjnego*, Łódź 1997, s. 25.

nych zagadnień, jakie w tym kontekście zostały podjęte należą: teoretyczna koncepcja argumentu pragmatycznego oraz przypadki jego zastosowania na tle wybranych zjawisk (cech) charakterystycznych dla prawa administracyjnego.

2. Koncepcja argumentu pragmatycznego

Argument pragmatyczny oznacza, w szerokim sensie, sposób rozumowania lub uzasadniania oparty na uwzględnianiu pozytywnych bądź negatywnych konsekwencji, jakie wynikają (mogą wynikać) z poszczególnych rozwiązań danego problemu, stanowisk lub twierdzeń w jakiejś kwestii[11]. W dziedzinie wykładni prawa spełnia on przede wszystkim trzy główne funkcje. Po pierwsze, służy do opracowania decyzji interpretacyjnej o takiej treści, która zapewni osiągnięcie określonych konsekwencji[12]. Po drugie, przy jego pomocy buduje się uzasadnienie decyzji interpretacyjnej, które ma wykazać jej prawidłowość lub słuszność z tego powodu, że prowadzi ona do powstania aprobowanych konsekwencji[13]. Z kolei trzecia funkcja przewiduje, że działa on jako kryterium oceny różnych hipotez interpretacyjnych i wyboru jednej z nich[14]. Wymienione funkcje są rozłączne w tym sensie, że realizacja jednej nie implikuje zaangażowania pozostałych, a zatem w konkretnym przypadku można zastosować jedną, dwie albo wszystkie z nich – zależnie od potrzeb i okoliczności. Ponieważ pierwsza funkcja najściślej koresponduje z celem opracowania, dlatego jej będą dotyczyć dalsze rozważania.

Dla dogmatyki prawa administracyjnego argument pragmatyczny nie może być (i *de facto* nie jest) wyłącznym czynnikiem całkowicie determinującym treść decyzji interpretacyjnej. W przeciwnym wypadku istniejącej kulturze prawnej – w tym dogmatyce – groziłaby dyktatura radykalnej wersji konsekwencjalizmu, nakazującej podporządkowanie wszystkiego, co wiąże się z wykładnią prawa, standardowi konsekwencji. Jednakże takiemu stanowi rzeczy sprzeciwiają się doniosłe fakty instytucjonalne obecne w tej kulturze, które wpływają na kształtowanie decyzji interpretacyjnej[15], jak chociażby aksjologia konstytucyjna, pierwszeństwo wykładni językowej, poszanowanie autorytetu i władzy prawodawcy, czy też zasada zaufania do państwa i stanowionego

---

[11] Ch. Perelman, L. Olbrechts-Tyteca, *The New Rhetoric. A Treatise on Argumentation*, Notre Dame IN 2000, s. 266; D. Walton, *Historical origins of argumentum ad consequentiam*, „Argumentation" 1999, no. 13, s. 252.

[12] K. Płeszka, *Następstwa decyzji w sądowym stosowaniu prawa*, „Państwo i Prawo" 1988, z. 12, s. 77; L. Morawski, *Zasady wykładni prawa*, Toruń 2006, s. 148–150.

[13] Szczegółowo na ten temat zob.: K. Płeszka, *Uzasadnienie decyzji interpretacyjnych przez ich konsekwencje*, Kraków 1996, s. 51–113; R. Alexy, *A Theory of Legal Argumentation. The Theory of Rational Discourse as Theory of Legal Justification*, Oxford 2010, s. 240–244.

[14] K. Płeszka, *Następstwa decyzji…*, s. 77.

[15] A. Kozak, *Kulturowy fundament decyzji interpretacyjnej*, [w:] A. Sulikowski (red.), *W poszukiwaniu podstaw prawa. Z zagadnień teorii i filozofii prawa*, Wrocław 2006, s. 41–43.

przezeń prawa, których nie daje się mechanicznie wykorzenić i zastąpić argumentem pragmatycznym. Poza tym nie każdy problem interpretacyjny można prawidłowo i satysfakcjonująco rozwiązać przez odwołanie się do konsekwencji, ponieważ nie zawsze mają one dla niego znaczenie. Przedsięwzięcie integracyjne powinno zatem dążyć do zharmonizowania argumentu pragmatycznego z relewantnymi faktami instytucjonalnymi, w tym zwłaszcza z poglądami dogmatyki na temat wykładni prawa administracyjnego, a nie do ich usunięcia.

Trzeba w tym miejscu podkreślić, że ze względu na sposób wprowadzania do dogmatyki prawa administracyjnego argumentu pragmatycznego wraz z jego funkcjami w drodze przedsięwzięcia integracyjnego, można ujmować go jako część określonej filozofii lub teorii prawa, np. *socio-legal studies* czy pragmatyzmu prawnego, albo konkretnej teorii lub ideologii wykładni, bądź w znacznym stopniu autonomicznie, tj. w oderwaniu od teoretycznego kontekstu[16]. Pełna autonomia wydaje się raczej wykluczona, gdyż poszczególne założenia argumentu pragmatycznego są wypełniane treścią inspirowaną – świadomie lub nieświadomie – przez kontekst teoretyczny, bez którego mogłyby się okazać pozbawione treści i tym samym dysfunkcjonalne. Ujawnia się to zwłaszcza w takich aspektach, jak moc i okoliczności skorzystania z argumentu pragmatycznego na tle innych środków interpretacyjnych oraz rozumienie, wartościowanie i uzyskiwanie wiedzy o konsekwencjach. Przedstawiona niżej koncepcja argumentu pragmatycznego opiera się na perspektywie względnie autonomicznej, czyli przyjmującej pewne niezbędne założenia teoretyczne i wpisuje się we fragmentaryczne przedsięwzięcie integracyjne.

Argument pragmatyczny stanowi narzędzie przeznaczone do realizacji ogólnego celu doprowadzenia do wywołania założonych konsekwencji przez decyzję interpretacyjną, dzięki czemu dochodzi jednocześnie do realizacji wartości przypisanych wybranym konsekwencjom. W rezultacie powoduje to przepływ wartości między konsekwencjami a decyzją interpretacyjną[17]. Jeżeli więc dodatnio ocenia się konsekwencje k_1, to tak samo oceniona zostanie decyzja interpretacyjna d_1, realizująca je. Klasyczny cel wykładni prawa, polegający na ustaleniu znaczenia przepisu prawnego[18], w sposób trwały i naturalny wpisuje się w stosowanie argumentu pragmatycznego przez dogmatykę, ponieważ tylko wtedy można twierdzić, że decyzja interpretacyjna doprowadzi do powstania określonych konsekwencji, gdy wynika z niej zrozumiałe znaczenie przepisu, pozwalające na zbadanie relacji: decyzja interpretacyjna – jej konsekwencje. W procesie

[16] Na negatywne skutki całkowicie autonomicznego ujmowania zasad, twierdzeń, reguł dotyczących wykładni prawa zwrócił uwagę Marek Zirk-Sadowski – zob. M. Zirk-Sadowski, *Wykładnia prawa a wspólnoty sędziów*, [w:] A. Choduń, S. Czepita (red.), *W poszukiwaniu dobra wspólnego. Księga jubileuszowa Profesora Macieja Zielińskiego*, Szczecin 2010, s. 70–74.

[17] Ch. Perelman, L. Olbrechts-Tyteca, *op. cit.*, s. 266.

[18] L. Morawski, *Zasady wykładni*..., s. 15–16; J. Wróblewski, *Sądowe stosowanie prawa*, Warszawa 1988, s. 112–115.

konstruowania decyzji interpretacyjnej należy zatem dążyć do uzyskania takiego rezultatu, który łącznie urzeczywistnia wybrane konsekwencje, a także przedstawia zrozumiałe znaczenie przepisu prawnego.

Mając na uwadze to, iż stosowanie argumentu pragmatycznego zmierza do kumulatywnego osiągnięcia dwóch wskazanych celów, można przyjąć, że w procesie wykładni prawa wchodzi on w grę wtedy, gdy rozwiązanie problemu interpretacyjnego znacząco wpłynie na zachowania i sytuacje faktyczne grup społecznych[19], które z jakiegoś powodu uznaje się za wymagające uwzględnienia, nawet jeżeli wcześniej sformułowano (lub daje się sformułować) decyzję interpretacyjną określającą zrozumiałe znaczenie przepisu. Uściślając ten pogląd – nie twierdzę, że rezultat uzyskany za pomocą argumentu pragmatycznego automatycznie przeważa nad rezultatem wynikającym z posłużenia się innymi środkami interpretacyjnymi, ani też że argument pragmatyczny stanowi obligatoryjny element każdego procesu wykładni. Uważam natomiast, że gdy w danej sytuacji interpretacyjnej ustalono, iż z pewnymi konsekwencjami trzeba się liczyć lub dążyć do ich powstania[20], to wówczas dopuszczalne staje się skonstruowanie hipotezy interpretacyjnej na podstawie argumentu pragmatycznego, a następnie skonfrontowanie jej z innymi hipotezami i wyciagnięcie z tego odpowiednich wniosków, co wymaga, rzecz jasna, opowiedzenia się za określoną teorią prawa lub wykładni. Z powyższych uwag płynie również wniosek, że doktryny *clara non sunt interpretanda* i *interpretatio cessat in claris* nie pełnią roli kryteriów wyznaczających dopuszczalność zastosowania argumentu pragmatycznego w procesie wykładni[21], bowiem zmierza on do innego celu niż te doktryny. Natomiast sytuacja jasnego znaczenia może wpłynąć na treść decyzji interpretacyjnej, wyznaczając granice wykładni[22].

Warto zauważyć, że argument pragmatyczny nie wskazuje konkretnie, jakiego rodzaju konsekwencje i wartości należy przyjąć. Dlatego też z jednej strony można mu zarzucić brak „moralnego kompasu", a z drugiej – docenić jego neutralność, za sprawą której *prima facie* nadaje się do zastosowania w każdej dziedzinie prawa. Wolną przestrzeń w zakresie deficytu aksjologicznego można spróbować wypełnić uznawanymi w dogmatyce wartościami prawa

---

[19] W tym miejscu jedynie zasygnalizowano przyjęte w tekście znaczenie pojęcia konsekwencji, któremu więcej uwagi poświęcono w następnych uwagach.

[20] Kilka takich przypadków z zakresu prawa administracyjnego omówiono w kolejnym punkcie opracowania.

[21] Jest to szczególny przypadek ogólnej tendencji zaobserwowanej w orzecznictwie sądowym, polegającej na odchodzeniu od sztywnego pojmowania paremii *clara non sunt interpretanda* zarówno w wersji antyinicjującej, jak i antykontynuacyjnej – zob. M. Zieliński, *Wybrane zagadnienia wykładni prawa*, „Państwo i Prawo" 2009, z. 6, s. 6.

[22] Granice te nie mają wszakże charakteru bezwzględnego, bowiem można od nich odstąpić w szczególnych przypadkach z ważnych powodów – zob. L. Morawski, *Główne problemy współczesnej filozofii prawa. Prawo w toku przemian*, Warszawa 2005, s. 278.

administracyjnego jako całej gałęzi prawa lub jego poszczególnych dziedzin. Tym sposobem można częściowo sprawdzić, czy argument pragmatyczny, łącząc konsekwencje z wartościami, jest przydatny dla dogmatyki prawa administracyjnego, czy też nie.

Trudno również jednoznacznie stwierdzić, czy konsekwencje są instrumentalnie podporządkowane wysuwającym się na pierwszy plan wartościom, czy też przeciwnie – nacisk jest położony na konsekwencje, a wartości zaledwie usprawiedliwiają je „przy okazji". Istniejący w społeczeństwie konsensus co do wartości, jakimi należy się kierować i ich fundamentalnej roli w życiu sprawia, że argument pragmatyczny traktuje się jako środek do ich urzeczywistniania za pośrednictwem osiągania właściwych konsekwencji. Natomiast spór w sprawie wartości (np. ich pojęcia, zbioru, hierarchii) wyklucza albo komplikuje uniwersalne zdefiniowanie relacji: konsekwencje – wartości, i relatywizuje ją do konkretnego przypadku.

Występowanie w teorii prawa niejednolitych poglądów odnośnie do rozumienia pojęcia konsekwencji na tle wykładni prawa uzasadnia potrzebę określenia, jakie znaczenie zostanie mu nadane w koncepcji argumentu pragmatycznego. Różnice istniejące między poszczególnymi ujęciami są dość istotne i rzutują na rodzaj oraz zakres czynności dokonywanych w procesie wykładni, a także na treść decyzji interpretacyjnej, która zmienia się w zależności od tego, jakie konkretnie rozumienie konsekwencji zostanie uwzględnione. Analiza porównawcza odmiennych ujęć[23], chociaż interesująca, wykracza poza granice prowadzonych rozważań, dlatego poprzestanę na zaprezentowaniu wybranego stanowiska.

Przyjmuję – zazwyczaj reprezentowaną w teorii prawa – definicję pojęcia konsekwencji, zgodnie z którą są to empirycznie identyfikowalne stany rzeczy w wymiarze społecznym (ogólnym), a nie indywidualnym, należące do sfery faktów, a zatem będące odrębnymi od konsekwencji prawnych[24], tj. ogólnie rzecz biorąc, od powstawania praw i obowiązków na podstawie obowiązujących przepisów prawa. Na społeczny atrybut konsekwencji składają się istotne z punktu widzenia obowiązującego prawa i zawartych w nim wartości zachowania i sytuacje faktyczne, związane z pewną grupą społeczną (lub ich zbiorem) dającą się wyodrębnić według określonego kryterium. Odwołując się do metafory „złego człowieka" Olivera Wendella Holmesa Jr. i głównej tezy teorii predyktywnej, utożsamiającej prawo z przewidywaniami co do rozstrzygnięć, jakie mogą wydawać sądy w rzeczywistości[25], pojęcie konsekwencji można w pewnym stopniu doprecyzować następująco: są to możliwe przyszłe

[23] Szerzej na ten temat zob. N. MacCormick, *On legal decisions and their consequences – from Dewey to Dworkin*, „New York University Law Review" 1983, vol. 58, no. 2, s. 243–254.

[24] K. Płeszka, *Uzasadnienie decyzji*..., s. 103 i 108; K. Płeszka, *Następstwa decyzji*..., s. 69–70; L. Morawski, *Zasady wykładni*..., s. 148–149.

[25] B. Bix, *A Dictionary of Legal Theory*, Oxford 2009, s. 164; O. W. Holmes, *The path of the law*, „Harvard Law Review" 1897, vol. 10, no. 8, s. 458–461.

zachowania lub ich efekty, wynikające z oparcia się przez członków (grupy) społeczeństwa na przewidywaniach co do tego, jak prawo wpłynie na ich życie lub interesy ze względu na określoną decyzję interpretacyjną[26].

Argument pragmatyczny przez to, że zakłada uwzględnianie w trakcie formułowania decyzji interpretacyjnej takich treści, które są charakterystyczne dla wykładni funkcjonalnej, może zostać uznany za jedną z jej form[27]. Pozwala to na wypełnienie pojęcia konsekwencji następującymi składnikami obszernego kontekstu funkcjonalnego: ustrojem ekonomicznym i społeczno-politycznym, ocenami i normami przyjmowanymi w społeczeństwie, zjawiskami cywilizacyjnymi i celami społeczno-politycznymi[28]. Wydaje się, że należy co do zasady utrzymać pojęciowe rozróżnienie między konsekwencjami decyzji interpretacyjnej a celami (prawa, instytucji prawnej, przepisu)[29], chociaż mogą one posiadać pewne elementy wspólne, jak np. schemat interpretacji teleologicznej w zakresie uzasadnienia wewnętrznego decyzji interpretacyjnej[30], bądź to, iż cel może polegać na osiągnięciu konsekwencji w powyższym rozumieniu, lecz nie oznacza to, że każda konsekwencja będzie zarazem stanowić cel.

Ujęte w ten sposób konsekwencje jeszcze nie istnieją w czasie konstruowania decyzji interpretacyjnej, lecz mają (albo mogą) wystąpić dopiero po jej ogłoszeniu, a zatem są prospektywne[31]. Można wśród nich wyróżnić – ze względu na kryterium momentu ich powstania – konsekwencje doraźne i długofalowe, natomiast dzięki kryterium prawdopodobieństwa wystąpienia wyodrębnia się konsekwencje realne, które zaistnieją z pewnością oraz hipotetyczne, co do których nie można być pewnym, że wystąpią, ale w pewnym stopniu są prawdopodobne[32]. Posiłkując się klasyfikacją celów, jaką zaproponował Tomasz Gizbert-Studnicki[33], konsekwencje można jeszcze podzielić na: wyższego i niższego rzędu, a także ujęte opisowo i wartościująco.

Po przedstawionym zarysie rozumienia konsekwencji prowadzone rozważania wymagają uzupełnienia o jeszcze jedną kwestię, mianowicie problem relacji zachodzącej między decyzją interpretacyjną konstruowaną przez

---

[26] Podobnie zdaje się rozumieć pojęcie konsekwencji Neil MacCormick, który łączy je m.in. z prawdopodobnymi zachowaniami ludzi, dla których motywem było orzeczenie sądu – zob. N. MacCormick, *op. cit.*, s. 251–254.

[27] L. Morawski, *Zasady wykładni*..., s. 148.

[28] J. Wróblewski, *Sądowe*..., s. 140.

[29] Takie stanowisko zdaje się prezentować Marek Smolak – zob. M. Smolak, *Uzasadnienie decyzji interpretacyjnej jako praktyczne rozumowanie prawnicze*, [w:] A. Choduń, S. Czepita (red.), *op. cit.*, s. 154–159. Również Jerzy Wróblewski rozgranicza funkcje rzeczywiste, które „dotyczą skutków, jakie przepis wywarł lub jakie […] wywrze" od wykładni celowościowej – J. Wróblewski, *Sądowe*..., s. 144.

[30] K. Płeszka, *Uzasadnienie decyzji*..., s. 12 i 92; R. Alexy, *op. cit.*, s. 241–242.

[31] K. Płeszka, *Uzasadnienie decyzji*..., s. 92–93.

[32] Ch. Perelman, L. Olbrechts-Tyteca, *op. cit.*, s. 267.

[33] T. Gizbert-Studnicki, *Wykładnia celowościowa*, „Studia Prawnicze" 1985, z. 3–4, s. 56–59.

dogmatykę a przypisywanymi jej konsekwencjami. Skuteczność argumentu pragmatycznego w rozumowaniach interpretacyjnych opiera się na twierdzeniu, że decyzja interpretacyjna o określonej treści pełni funkcję warunku koniecznego – chociaż niewystarczającego – dla powstania założonych konsekwencji[34]. Ze względu na przyjęte wcześniej założenie o praktycznie zorientowanej działalności dogmatyki prawa administracyjnego w dziedzinie wykładni prawa, pozostawiam na marginesie kwestię tego, czy „dogmatyczna" decyzja interpretacyjna jest w stanie samodzielnie wywołać zamierzone konsekwencje w rzeczywistości. Można rozsądnie przypuszczać, że aby tak się stało, musi ona zostać wcielona do rozstrzygnięć instytucji publicznych, zwłaszcza sądów administracyjnych. Trafnie bowiem zauważył Neil MacCormick, że trzeba liczyć się z tym, iż ludzie postrzegają prawo w taki sposób, w jaki ukazują je sądy[35]. Oznacza to, że społeczne stany rzeczy – nawiązując tu do podziału amerykańskich realistów – są wywoływane przez *law in action*, a nie przez *law in books*. Wskazaną relację rozpatruję zatem w granicach badań naukowych – zakładając możliwość jej późniejszego zapośredniczenia w orzecznictwie – gdzie można analizować ją z wielu różnych perspektyw[36], jednakże chciałbym skoncentrować się tylko na jednej z nich.

Dogmatyk, interpretując prawo przy użyciu argumentu pragmatycznego, w pewnym momencie musi ustalić, czy dana decyzja interpretacyjna jest zdolna wywołać pożądane konsekwencje. Zgodnie z obraną perspektywą rozwiązanie tego problemu opiera się na zastosowaniu rozumowania praktycznego. W teorii prawa występują różne definicje tego terminu[37]. Często przyjmuje się, że oznacza on sposób myślenia o moralnych i etycznych problemach, skupiający się na powodach za albo przeciw pewnym działaniom lub wyborom[38]. Szerszą i bardziej urozmaiconą definicję zaproponował Richard A. Posner, zdaniem którego obejmuje ona zbiór wielu metod, takich jak: anegdota, introspekcja, wyobraźnia, zdrowy rozsądek, empatia, analiza motywacji, metafora, analogia, precedens, zwyczaj, pamięć, doświadczenie, intuicja, indukcja, autorytet, interpretacja czy racjonalność instrumentalna (środek-cel)[39]. Autor ten podkreśla, że są one odmienne od metod czysto rozumowych (racjonalistycznych), jak np. logika zmierzająca do ustalenia, czy zdanie jest prawdziwe, czy też fałszywe[40]. Posługiwanie

[34] Ch. Perelman, L. Olbrechts-Tyteca, *op. cit.*, s. 267–269; K. Płeszka, *Uzasadnienie decyzji*..., s. 91–92, 103.

[35] N. MacCormick, *op. cit.*, s. 255; K. Płeszka, *Uzasadnienie decyzji*..., s. 92–93.

[36] Ch. Perelman, L. Olbrechts-Tyteca, *op. cit.*, s. 267; K. Płeszka, *Uzasadnienie decyzji*..., s. 86–93 i 103–113; N. MacCormick, *op. cit.*, s. 246–254.

[37] W sprawie przeglądu wybranych stanowisk zob. T. F. Cotter, *Legal pragmatism and the law and economics movement*, „The Georgetown Law Journal" 1996, vol. 84, no. 6, s. 2086–2089.

[38] B. Bix, *op. cit.*, s. 162.

[39] R. A. Posner, *The Problems of Jurisprudence*, Cambridge MA–London 1990, s. 73, 103, 105.

[40] Ibidem, s. 71.

się w dziedzinie prawa rozumowaniem praktycznym, zdaniem Posnera, dobrze służy w większym stopniu do uzyskiwania rozwiązań dużych, jak i małych problemów, w mniejszym zaś do uzasadniania osiągniętych wniosków[41].

Przyjmuję, że badanie tego, czy decyzja interpretacyjna wywoła określone konsekwencje, odbywa się przy zastosowaniu niektórych metod rozumowania praktycznego w wersji Posnera – chodzi o: wyobraźnię, zdrowy rozsądek, analizę motywacji, zwyczaj, pamięć, doświadczenie czy racjonalność instrumentalną. Stanowisko to nie wyklucza poddawania opracowanych przez dogmatykę decyzji interpretacyjnych – jako zdań teoretycznych – empirycznej weryfikacji umożliwiającej przekształcenie ich w zdania praktyczno-celowościowe[42]. Natomiast wynika z niego tylko, że dla stosowania argumentu pragmatycznego wystarczające jest odwołanie się do rozumowania praktycznego.

Ustalając w powyższy sposób relację: decyzja interpretacyjna – konsekwencje, można czerpać zarówno z wiedzy potocznej, jak i naukowej (specjalistycznej). O roli i stopniu wykorzystania zasobów każdej z nich wydaje się decydować głównie to, jakie stanowisko zajmie dogmatyk – bliższe naturalistycznej (zorientowanej na to, co empiryczne) czy antynaturalistycznej (skupionej na normach i wartościach społecznych) wizji nauk prawnych[43], chociaż względy natury czysto praktycznej również mogą znaleźć tu swój udział, jak np. istnienie lub dostępność wyników badań empirycznych dotyczących określonego problemu. Zupełne oderwanie argumentu pragmatycznego od faktów składających się na wiedzę potoczną bądź naukową upodabnia rozumowanie interpretacyjne do prawniczego wróżbiarstwa, czego ani dogmatyka, ani praktyka nie powinny traktować poważnie, a tym bardziej uprawiać w swojej działalności.

3. Perspektywa prawa administracyjnego

Istotny problem bezpośredniego wskazania przypadków, w których znajduje zastosowanie argument pragmatyczny, należy do zakresu poszczególnych teorii prawa i teorii wykładni prawa. Z uwagi na to, że argument pragmatyczny jest aksjologicznie neutralny i ściśle wiąże się z funkcjami prawa jako takiego, czyli ze skutkami społecznymi wywoływanymi przez fakt ustanowienia i stosowania prawa[44], może się on wydawać uniwersalnym narzędziem interpretacyjnym w tym sensie, iż nadaje się do rozwiązywania problemów interpretacyjnych niezależnie od tego, że powstają one na tle różnorodnych dyscyplin prawa

[41] Ibidem, s. 73–74.

[42] M. Borucka-Arctowa, *O społecznym działaniu prawa*, Warszawa 1967, s. 75.

[43] L. Morawski, *Główne problemy...*, s. 365–370.

[44] W. Gromski, [w:] A. Bator (red.), *Wprowadzenie...*, s. 200; Z. Ziembiński, [w:] S. Wronkowska, Z. Ziembiński, *Zarys teorii prawa*, Poznań 2001, s. 233.

administracyjnego[45]. Trudno jednakże uznawać to narzędzie za uniwersalne w tym znaczeniu, że wchodzi w grę w każdym procesie wykładni prawa i zawsze wpływa, w mniejszym lub większym stopniu, na kształt decyzji interpretacyjnej[46]. Dlatego w tym punkcie zmierzam do zbadania użyteczności i dopuszczalności argumentu pragmatycznego tylko w kontekście wybranych zjawisk (cech), charakterystycznych dla prawa administracyjnego, do których zaliczono: ochronę interesu publicznego, rozbudowaną strukturę źródeł prawa, regulację dostępu do dóbr publicznych i powszechne występowanie zwrotów niedookreślonych w tekstach aktów prawnych.

Ochrona interesu publicznego zalicza się do fundamentalnych celów prawa administracyjnego[47]. Pojęcie to nie posiada stabilnej, wyczerpującej i precyzyjnej definicji, co bierze się zwłaszcza stąd, że jego treść determinują rozmaite czynniki prawne, polityczne, społeczne i aksjologiczne, zmieniające się w czasie i przestrzeni[48]. Zarysowując jego treść, można zwrócić uwagę na to, że wiąże się ono z dostarczaniem korzyści pewnemu ogółowi (państwu lub społeczeństwu)[49], zadaniami, celami i potrzebami różnych wspólnot publicznych (np. państwa lub jednostek samorządu terytorialnego) oraz respektowaniem wartości wspólnych dla całego społeczeństwa lub danej społeczności lokalnej, takich jak np. sprawiedliwość, bezpieczeństwo, zaufanie obywateli do organów władzy publicznej, sprawność działania aparatu państwowego oraz podstawowe prawa i wolności człowieka[50].

Jak łatwo zauważyć, kategorię interesu publicznego tworzą rozmaite stany rzeczy ujmowane w skali społecznej i odnoszone do mniejszych lub większych wspólnot. Przejawiają się one w sferze konsekwencji zarówno prawnych, jak i faktycznych. Wynika z tego, że cechą wspólną interesu publicznego i argumentu pragmatycznego jest dążenie do osiągnięcia faktycznych stanów rzeczy o charakterze społecznym, relewantnych z punktu widzenia obowiązującego prawa i jego kontekstu funkcjonalnego. W procesie wykładni przepisów prawnych rola interesu publicznego polega na wskazywaniu, bardziej lub mniej precyzyjnie, pożądanych konsekwencji, natomiast rola argumentu pragmatycznego – na ich „zorganizowaniu" (m.in. skonkretyzowaniu, przełożeniu na język prawny lub prawniczy czy uzupełnieniu o elementy regulacji prawnej), wprowadzeniu do treści

---

[45] A. Bator, *Uniwersalny charakter...*, s. 75.

[46] O czym już wspomniano na wstępie poprzedniego punktu.

[47] M. Jaśkowska, *Pojęcie interesu publicznego i jego funkcje w prawie administracyjnym*, [w:] J. Niczyporuk (red.), *Teoria instytucji prawa administracyjnego. Księga pamiątkowa Profesora Jerzego Stefana Langroda*, Paryż–Lublin 2011, s. 288; J. Łętowski, *Prawo administracyjne. Zagadnienia podstawowe*, Warszawa 1990, s. 15.

[48] M. Stahl, *Cele publiczne i zadania publiczne*, [w:] J. Zimmermann (red.), *Koncepcja systemu…*, s. 95; J. Łętowski, *op. cit.*, s. 15.

[49] J. Zimmermann, *Prawo administracyjne*, Kraków 2006, s. 26, 31.

[50] M. Jaśkowska, *op. cit.*, s. 287–289.

decyzji interpretacyjnej i ustaleniu, czy zapewnia ona ich osiągnięcie. Bardziej zaawansowane formy tego narzędzia interpretacyjnego mogą również określać sposoby oraz kryteria oceny, ważenia i wyboru konsekwencji, co okazuje się niezbędne, gdy w grę wchodzą różne, czasami niezgodne ze sobą interesy (zarówno publiczne, jak i indywidualne).

Według przedstawionego ujęcia argument pragmatyczny służy realizacji interesu publicznego w procesie wykładni prawa administracyjnego. Ma przekształcić to, co ogólne i pożądane w konkretną rzeczywistość, poprzez skonstruowanie decyzji interpretacyjnej o określonej treści, przy czym nie gwarantuje on automatycznie osiągnięcia sukcesu w każdym przypadku. Oddziaływanie rozmaitych faktów instytucjonalnych, w tym paradygmatu wykładni i samego tekstu prawnego, na przebieg interpretacji może komplikować, ograniczać, a nawet wyłączać rolę interesu publicznego. Przykładowo, posługiwanie się argumentem pragmatycznym musi uwzględniać to, że na gruncie stosowania prawa administracyjnego nie obowiązuje zasada nadrzędności interesu publicznego[51], a więc sformułowanie decyzji interpretacyjnej z założenia ignorującej interesy i uprawnienia jednostek kolidujące z interesem publicznym, któremu przyznano pierwszeństwo, jest z zasady niedopuszczalne. Identyczny wniosek płynie ze stanowiska głoszącego, że wykładnia prawa administracyjnego ma chronić podmioty administrowane przed arbitralnością administracji[52].

Za skorzystaniem z argumentu pragmatycznego w wykładni prawa administracyjnego przemawia struktura jego źródeł, która odznacza się ich wielością i różnorodnością, co prowadzi do sytuacji, w której dany problem reguluje jednocześnie kilka, a nawet kilkanaście aktów prawnych z różnych szczebli i/lub różnego rodzaju[53]. Stosowanie tego narzędzia w zarysowanych warunkach służy do zapewnienia spójności – na poziomie wykładni prawa – pomiędzy regulacjami wywodzącymi się z rozmaitych aktów prawnych, a tym samym do prawidłowego i niezakłóconego urzeczywistniania funkcji prawa administracyjnego. Wymaga ono zarówno tego, aby konsekwencje decyzji interpretacyjnej opartej na przepisach aktu hierarchicznie wyższego nie zostały naruszone formalnie lub prakseologicznie przez decyzję interpretacyjną dotyczącą przepisów aktu hierarchicznie niższego, jak również osiągnięcia zgodności między konsekwencjami decyzji interpretacyjnych wywodzących się z przepisów aktów równorzędnych. Tytułem przykładu można wskazać, że wykładnia aktów prawa miejscowego stanowionych przez organy jednostek samorządu terytorialnego nie może prowadzić do konsekwencji sprzecznych z tymi, jakie

[51] M. Jaśkowska, *op. cit.*, s. 290.

[52] Z. Duniewska, *Wybrane aspekty wykładni prawa administracyjnego (racje i właściwości)*, [w:] J. Zimmermann (red.), *Koncepcja systemu…*, s. 666–667.

[53] D. Dąbek, *Prawo sędziowskie w polskim prawie administracyjnym*, Warszawa 2010, s. 276–277.

przypisano decyzji interpretacyjnej przepisów ustawy. Podobną regułę można odnieść również do relacji zachodzącej pomiędzy krajową ustawą a dyrektywą prawa Unii Europejskiej, którą ta pierwsza transponuje.

Przepisy prawa administracyjnego generalnie charakteryzują się tym, że regulują dostęp obywateli i ich organizacji do różnego rodzaju dóbr publicznych, jak np. środowiska naturalnego, wykonywania zawodu, ochrony zdrowia czy nauki, poprzez określenie w sposób bezwzględnie wiążący przesłanek ich uzyskiwania, odbierania i ograniczania. Wyznaczone prawem dobra publiczne w naturalny i instytucjonalny sposób istnieją oraz funkcjonują w społecznej rzeczywistości, a zatem wchodzą z nią w rozmaite relacje, zdeterminowane – z interesującej nas tu perspektywy – treścią obowiązujących przepisów prawa administracyjnego i wydawanych na ich podstawie rozstrzygnięć organów administracji publicznej i sądów administracyjnych.

Zastosowanie argumentu pragmatycznego w procesie wykładni przepisów dotyczących dóbr publicznych wydaje się nieuniknione, bowiem rozstrzygnięcia pochodzące od organów administracyjnych i sądowych oparte na tych przepisach kształtują społeczną rzeczywistość, bez względu na to, jakie środki interpretacyjne zostały wykorzystane oraz na to, czy w ogóle uświadomiono sobie taką zależność. Argument pragmatyczny poza tym, że odsłania i eksponuje konsekwencje określonej wykładni przepisów regulujących dostęp do dóbr publicznych, to również stawia interpretatora przed koniecznością ich oceny i wyboru, a tym samym działa jako środek pozwalający na wprowadzanie zmian w różnych sferach społecznych. Dzięki niemu można także badać relację pomiędzy decyzją interpretacyjną mającą za przedmiot takie przepisy a jej konsekwencjami, zwłaszcza to, w jakim stopniu ich wystąpienie jest prawdopodobne, jakie dodatkowe konsekwencje mogą wystąpić oraz czy wykładnia jest skutecznym sposobem na osiągnięcie pożądanego stanu rzeczy. Dogmatyka prawa administracyjnego, operując argumentem pragmatycznym podczas wykładni przepisów regulujących rozdział dóbr publicznych, przynosi cenną wiedzę dla praktyki orzeczniczej, która rozstrzyga problemy z tego zakresu i faktycznie kreuje rzeczywistość społeczną.

Powszechnie występujące w przepisach prawa administracyjnego zwroty niedookreślone[54], ze względu na swoją naturę – tj. brak wyczerpujących kryteriów ich stosowalności[55] – albo są bezpośrednio zorientowane na pewne konsekwencje, albo tylko niekiedy „stwarzają okazję" do ich uwzględnienia. Pierwszy rodzaj zwrotów charakteryzuje to, że wprost odsyłają do ogólnie sformułowanych, społecznych stanów rzeczy, jak np. „ograniczanie spożycia napojów alkoholowych", „wspieranie wysokiego poziomu zbierania zużytych baterii", „poprawa stanu zdrowia określonej grupy świadczeniobiorców" czy

[54] W. Jakimowicz, *Determinanty wykładni w prawie administracyjnym w aspekcie problematyki prawa miejscowego*, [w:] P. Kaczmarek (red.), *op. cit.*, s. 53.

[55] L. Morawski, *Precedens a wykładnia*, „Państwo i Prawo" 1996, z. 10, s. 7.

„trwały i zrównoważony rozwój kraju". Skorzystanie z argumentu pragmatycznego wydaje się w podanych przypadkach nieodzowne, skoro ustalenie znaczenia tych pojęć wymaga ich skonkretyzowania poprzez wskazanie, jakie dokładnie stany rzeczy obejmują w określonej sytuacji. W tych przypadkach cel wykładni prawa oraz cel argumentu pragmatycznego zbiegają się w jednym punkcie – wskazaniu i urzeczywistnieniu konsekwencji. Natomiast w drugim rodzaju zwrotów niedookreślonych nie występuje podobne odesłanie, a więc dla ustalenia ich znaczenia nie potrzeba z założenia skonkretyzowania konsekwencji, jakie się z nimi wiążą. Przykładowo, można wskazać na następujące zwroty: „artykuły świąteczne", „znaczna część", „informacja publiczna" czy „ubóstwo". Posłużenie się argumentem pragmatycznym w celu wykładni takiego zwrotu będzie uzasadnione, gdy wpływa ona np. na realizację interesu publicznego, dostosowanie treści obowiązującego prawa do aktualnej rzeczywistości społecznej lub rozdział dóbr publicznych.

Za pomocą zwrotów niedookreślonych prawo jest zdolne do adekwatnego reagowania na zmieniające się warunki społeczne, gospodarcze i polityczne, w których na co dzień funkcjonuje[56]. Pożyteczne działanie argumentu pragmatycznego dla wypełniania tej roli polega na bezpośrednim zaleceniu, aby znaczenie przepisu prawa ustalano ze względu na wpływ decyzji interpretacyjnej na aktualną rzeczywistość społeczną. Korzystanie z wiedzy potocznej i specjalistycznej o zjawiskach społecznych, ich relacjach z prawem oraz z metod praktycznego rozumowania w procesie wykładni zwrotów niedookreślonych prowadzi do skonstruowania decyzji interpretacyjnej, która może wpłynąć na zmiany społeczne, utrwalając je, pogłębiając, powstrzymując albo odwracając. Dla ustalenia znaczenia zwrotu niedookreślonego (głównie pierwszego rodzaju) i realizacji zawartego w nim opisu stanu rzeczy potrzeba zbioru odpowiednich narzędzi, które zapewnia argument pragmatyczny.

4. Podsumowanie

Powyższe rozważania uzasadniają dopuszczalność, użyteczność, a niekiedy konieczność stosowania argumentu pragmatycznego w wykładni przepisów prawa administracyjnego, które wiążą się z interesem publicznym, dostępem do dóbr publicznych lub zawierają zwroty niedookreślone. Dla problemów wynikających ze złożonej struktury źródeł prawa administracyjnego pełni on rolę pomocniczą względem klasycznych reguł kolizyjnych i dyrektyw wykładni systemowej.

Konsekwencje stanowią integralny element pierwszych trzech wyróżnionych zjawisk prawa administracyjnego i dlatego włączenie argumentu pragmatycznego do procesu wykładni przepisów z nimi związanych należy uznać za naturalne

[56] J. Łętowski, *op. cit.*, s. 47

i rozsądne działanie, szanujące właściwości przedmiotu, z którym ma do czynienia. W ten sposób realizuje się założenie o korzystaniu przez dogmatykę z metod badawczych dostosowanych do charakteru podejmowanych zagadnień[57]. Warto zatem podejmować badania w kierunku ustalenia, jakie inne zjawiska prawa administracyjnego obejmują zagadnienie konsekwencji, a także jakie rezultaty daje stosowanie argumentu pragmatycznego w dogmatyce i praktyce orzeczniczej.

Teza o stosowaniu argumentu pragmatycznego we wskazanych przypadkach nie oznacza jeszcze, że sformułowana przy jego pomocy decyzja interpretacyjna jest ostateczna i ma pierwszeństwo przed innymi. Gdyby tak było, to korzystanie z innych środków interpretacyjnych zupełnie straciłoby sens, bowiem zawsze w końcowym rozrachunku zostałyby odrzucone ich efekty. W sensie pozytywnym wysunięta teza skłania do wzięcia pod uwagę konsekwencji płynących z różnych decyzji interpretacyjnych i dążenia do osiągnięcia pożądanych konsekwencji na tyle, na ile uda się to pogodzić z istotnymi faktami instytucjonalnymi aktualnej kultury prawnej. Natomiast w sensie negatywnym sprzeciwia się zupełnemu ignorowaniu konsekwencji w procesie wykładni i opieraniu się wyłącznie na regułach bezpośredniego rozumienia lub wykładni językowej, aby zaspokoić potrzebę uzyskania jasnego znaczenia przepisu. Takie postępowanie nie liczy się z charakterem omówionych zjawisk prawa administracyjnego, więc trudno je zaakceptować.

Dotychczasowe uwagi przekonują o konieczności prowadzenia intensywnych procesów integracyjnych dotyczących zastosowania argumentu pragmatycznego na gruncie prawa administracyjnego. Ponieważ w obszar zagadnień wchodzą, poza kwestiami teoretycznymi i dogmatycznymi ze sfery prawa, również kwestie obejmujące w szczególności wpływ prawa na społeczeństwo, uznawane w społeczeństwie wartości i zmiany zachodzące w rzeczywistości społecznej, integracja powinna odbywać się zarówno w wymiarze wewnętrznym, jak i zewnętrznym, skoncentrowanym m.in. na powiązaniach między prawoznawstwem a naukami społecznymi[58].

---

[57] A. Bator, W. Gromski, J. Kaczor, S. Kaźmierczyk, A. Kozak, *Relacje między teorią a dogmatyką prawa*, [w:] Z. Tobor, I. Bogucka, *Prawoznawstwo a praktyka stosowania prawa*, Katowice 2002, s. 17.

[58] K. Opałek, *op. cit.*, s. 141.